

Ewangelia na 2 lutego: Ofiarowanie Pańskie

Ewangelia ze święta
Ofiarowania Pańskiego i
komentarz do Ewangelii
mszalnej. "Gdy upłynęły dni
oczyszczenia Maryi według
Prawa Mojżeszowego, rodzice
przynieśli Jezusa do Jerozolimy,
aby Go przedstawić Panu". Pan
Jezus jest prawdziwą świątynią,
On także jest ofiarą i kapłanem.
Chrześcijanin dąży do oddania
się Bogu wraz z Jezusem.

Ewangelia (Łk 2,22-40)

Gdy upłynęły dni oczyszczenia Maryi według Prawa Mojżeszowego, rodzice przynieśli Jezusa do Jerozolimy, aby Go przedstawić Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: „Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu”. Mieli również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego.

A żył w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon. Był to człowiek prawy i pobożny, wyczekiwał pociechy Izraela, a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż nie zobaczy Mesjasza Pańskiego.

Za natchnieniem więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy rodzice wnosili Dzieciątka Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju

Prawa, on wziął Je w objęcia,
błogosławił Boga i mówił:

„Teraz, o Władco, pozwól odejść
słudze Twemu

w pokoju, według Twojego słowa.

Bo moje oczy ujrzały Twoje
zbawienie,

któreś przygotował wobec
wszystkich narodów:

światło na oświecenie pogan

i chwałę ludu Twego, Izraela”.

A Jego ojciec i matka dziwili się temu,
co o Nim mówiono.

Symeon zaś błogosławił ich i rzekł do
Maryi, Matki Jego: „Oto Ten
przeznaczony jest na upadek i na
powstanie wielu w Izraelu i na znak,
któremu sprzeciwiać się będą. A
Twoją duszę miecz przeniknie, aby
na jaw wyszły zamysły serc wielu”.

Była tam również prorokini Anna, córka Fanuela z pokolenia Asera, bardzo podeszła w latach. Od swego panieństwa siedem lat żyła z mężem i pozostała wdową. Liczyła już osiemdziesiąty czwarty rok życia. Nie rozstawiała się ze świątynią, służąc Bogu w postach i modlitwach dniem i nocą. Przyszedłszy w tej właśnie chwili, sławiła Boga i mówiła o Nim wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Jerozolimy.

A gdy wypełnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta Nazaret. Dziecię zaś rosło i nabierało mocy, napełniając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim.

Komentarz

Święto Ofiarowania Pańskiego podkreśla związek Jezusa Chrystusa

ze Świątynią. Pan Jezus jest prawdziwą Świątynią, On także jest ofiarą i kapłanem. Właściwe dla chrześcijanina jest ofiarowanie się Bogu wraz z Jezusem.

Scena, którą opisuje Ewangelia Święta Ofiarowania Pańskiego ma miejsce po pokłonie Mędrców ze Wschodu, a przed ucieczką do Egiptu. Dla ludu Izraela, 33 dni po obrzezaniu, to znaczy 40 dni po narodzinach dziecka, następuje oczyszczenie matki (por. Kpł 12, 1-8). Znaczenie nieczystości w Starym Testamencie jest inne niż to, jakie przypisujemy mu obecnie. Nie chodzi tu o winę moralną. Kobieta, która przynosi na świat dziecko dotknęła stwórczej mocy Boga i, z powodu niegodności osoby ludzkiej, to dotknięcie czyni ją nieczystą: potrzebuje rytualnego oczyszczenia. To oczyszczenie ukazuje, że uznaje się i szanuje świętość Boga.

Naród wybrany praktykował także wykupienie pierworodnego, należącego bezwarunkowo do Boga, ofiarowując baranka na całopalenie a w przypadku uboższych rodzin młode synogarlice lub gołębie jako ofiarę za grzech. Istniała także możliwość, aby rodzice, zamiast wykupywać pierworodnego, ofiarowywali go Bogu.

Święty Łukasz nie mówi o wykupie, ale o „przedstawieniu” w świątyni, tego samego dnia co oczyszczenie matki: łączy dwa różne wydarzenia. Ponieważ dzieciątko towarzyszyło Maryi w obrzędzie oczyszczenia, może stwierdzić, że ofiarowanie miało miejsce „gdy upłynęły dni oczyszczenia” (Łk 2, 22).

Najświętsza Maryja Panna i święty Józef wiedzą kim jest Jezus; ten pierworodny, który należy do Boga (por. Lb 3, 13), jest Synem Bożym. Stąd bierze się ich pomysł, na to, co

Łukasz nazywa „przedstawieniem”, czy „ofiarowaniem”. Zdarzenie to jest opowiedziane z perspektywy oddania czci Bogu, kultu Bożego.

Rzeczywiście, ewangelista pragnie ukazać związek Pana Jezusa ze Świątynią. Nawiedzenie przez Maryję Świątyni, aby dokonać obrzędu oczyszczenia jest dla Łukasza „przedstawieniem” Jezusa. Ponieważ Świątynia jest miejscem, gdzie kapłan składa ofiarę. Jezus należy do Boga; Święty Józef i Najświętsza Maryja Panna potwierdzają w pewien sposób tę przynależność poprzez gest ofiarowania Dzieciątka Bogu. Dwie synogarlice dodatkowo podkreślają ofiarniczy charakter tego gestu. Jezus jest święty, należy do Boga i ofiaruje się jako ofiara na Krzyżu: jest jednocześnie ofiarą, ołtarzem i kapłanem. W rzeczywistości Jezus jest prawdziwą i ostateczną Świątynią.

W dalszej kolejności Łukasz relacjonuje spotkanie z Symeonem i jego proroctwo wypowiedziane w Świątyni. Także tutaj ewangelista podkreśla charakter kapłański i ofiarniczy tego wydarzenia. Symeon jest napełniony Duchem Świętym: głosi tego, który jest teraz „pociechą Izraela”, Mesjaszem, „Bożym pomazańcem”, Jezusem Chrystusem. Anna ze swej strony przyjmuje pieśń Symeona, którego dziękczynienie za nadejście Mesjasza jest hymnem liturgicznym, który jeszcze bardziej podkreśla centralność Świątyni i kultu. Miecz, o którym mówi Symeon może zabić, ale może także zbawić. Odnosząc się do tego znaczenia to Jezus jest tym, który rozezna zamysły serc a Maryja jest pierwszą, której serce jest napełnione wiarą.

Także my sami, zanurzeni poprzez chrzest w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa jesteśmy świątynią Boga. Jesteśmy

powołani, aby złożyć nasze życie jako duchową ofiarę. Tak jak kropla wody, którą celebrans miesza z winem przed przeistoczeniem, tak my pragniemy wziąć udział w Bóstwie tego, który przyjął nasze człowieczeństwo^[1].

Jesteśmy powołani, aby „przedstawić” siebie Bogu, aby złożyć w ofierze nasze życie i to kim jesteśmy, ponieważ należymy do Niego i w Nim odnajdujemy nasze szczęście. Za każdym razem kiedy uczestniczymy w Eucharystii, możemy odnowić to złożenie w ofierze nas samych, na przykład podczas ofiarowania darów, podczas podniesienia, albo w czasie dziękczynienia po Komunii. Całe nasze życie może przekształcić się w „Ofiarowanie Panu”: “Panie, będę Ci służył, pozwól, abym Ci służył!” Jesteśmy wezwani, aby oddać Mu wszystko. On jest prawdziwym światłem, jego Duch daje nam miłość,

która jest w sercu naszego życia i którą możemy przekazać, aby nadać sens życiu bardzo wielu osób:

„Miłość jest światłem — w gruncie rzeczy jedynym — które zawsze na nowo rozprasza mroki ciemnego świata i daje nam odwagę do życia i działania”^[2].

^[1] Por. Części stałe Mszy Św,
Modlitwa przed ofiarowaniem wina.

^[2] Benedykt XVI, Enc. *Deus Caritas est*, 25 grudnia 2005 r., nr 39.

Dzisiejsze święto jest w Kościele dniem szczególnej modlitwy za osoby konsekrowane (por. Franciszek, *Homilia w dniu święta Ofiarowania Pańskiego*, 2 lutego 2019); ich wierność podtrzymuje zdecydowaną większość ochrzczonych powołanych do świętości w zwyczajnym życiu.

Guillame Derville

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/komentarz-do-ewangelii-ofiarowanie-panskie/> (22-03-2026)